

Sygn. akt V KO 7/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **J. D.**

oskarżonego z art. 224 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 lutego 2015 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Z.

w przedmiocie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

**p o s t a n o w i ł**  
**wniosku nie uwzględnić.**

### UZASADNIENIE

W uzasadnieniu swojego wystąpienia właściwy do rozpoznania sprawy sąd wskazał, że pomimo upływu dwóch lat od wpłynięcia aktu oskarżenia nie udało się rozpocząć przewodu sądowego z uwagi na fakt, iż oskarżony nie stawia się na wyznaczone terminy rozpraw i przedstawia zaświadczenia lekarskie usprawiedliwiające jego niestawiennictwo. Ponadto sąd ten wskazał, że oskarżony złożył oświadczenie co do chęci uczestniczenia w rozprawie, co w połączeniu z jego stanem zdrowia czyni celowym przekazanie sprawy do sądu bliskiego jego miejsca zamieszkania, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jako co najmniej przedwczesny nie może zostać uwzględniony. Skoro sąd właściwy do rozpoznania sprawy zdecydował się – zresztą zupełnie zasadnie – na wywołanie opinii biegłego lekarza celem zweryfikowania stanu zdrowia oskarżonego (k. 241), w sytuacji, gdy stan zdrowia oskarżonego był mu przedstawiany od dłuższego czasu w treści zaświadczeń lekarskich wydanych w trybie art. 117 § 2 k.p.k. przez tego samego lekarza (por. np. k. 203 i k. 233), to powinien wykazać się konsekwencją i spowodować wykonanie tego postanowienia, także uwzględniając konieczność doprowadzenia oskarżonego do biegłego, tak jak pouczył o tym oskarżonego (k. 247). Skoro oskarżony jest w stanie dotrzeć do lekarza sądowego w B., to zapewne jest także dotrzeć do biegłego w miejscu swojego zamieszkania, tj. w T. (k. 265). Zważywszy na fakt, iż stan zdrowia oskarżonego powinien być zweryfikowany przez biegłego lekarza konieczne staje się przeprowadzenie takiego badania i wydania opinii. Obecnie można odnieść nieodparte wrażenie, że oskarżony wykorzystuje swój stan zdrowia do uniemożliwienia rozpoczęcia procesu, skoro sam stawia się w B., aby uzyskać zaświadczenie lekarskie umożliwiające mu niestawiennictwo przed sądem (po raz kolejny 29 grudnia 2014 r. – ostatnia karta akt, nienumerowana), ale nie stawia się w T. (w miejscu swoje zamieszkania) biegłego. Co więcej, również jego oświadczenie o chęci brania udziału w rozprawie, w układzie, gdy nie stawia się on celem przeprowadzania badania przez biegłego, może wskazywać na chęć opóźnienia procesu. Właściwy sąd powinien zatem:

- wyznaczyć termin badania przez biegłego;
- zawiadomić o tym oskarżonego, a w przypadku jego niestawiennictwa, spowodować niezwłoczne doprowadzenie oskarżonego do biegłego, lub rozważyć przeprowadzenie czynności badania w miejscu zamieszkania oskarżonego.

Dopiero wnioski opinii biegłego mogą stanowić podstawę stosownego wystąpienia w trybie art. 37 k.p.k.

Z tych powodów należało orzec jak w postanowieniu.

